

POSTANOWIENIE

Dnia 2 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku H. Sp. z o.o. z siedzibą w [...] przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w [...] przy udziale zainteresowanych: [...] o podleganie ubezpieczeniom społecznym, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 sierpnia 2017 r., zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 31 maja 2016 r., sygn. akt III AUz .../16,

uchyla zaskarżone postanowienie oraz poprzedzające je zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w [...] z dnia 19 lutego 2016 r., VIII U .../15 i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w [...] do rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z 19 lutego 2016 r. Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w [...] w sprawie VIII U .../15 zwrócił odwołanie zainteresowanej H. Sp. z o.o. z siedzibą w [...] od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w [...] z 15 października 2015 r., nr 646/2015, w której organ rentowy stwierdził, że P.P. jako pracownik u płatnika składek K. Polska spółki z o.o., nie podlegał obowiązkowo

ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 1 lipca 2013 r.

Zażalenie na ww. zarządzenie złożyła zainteresowana spółka, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w [...] do rozpoznania. Zarzucono w szczególności naruszenie art. 87 § 1 k.p.c. poprzez błędną jego wykładnię, mającą na celu pozbawienie spółki właściwej pomocy prawnej w sporze z organem rentowym w zw. z art. 3 k.p.c., a także spowodowanie nieważności postępowania sądowego określonej w art. 379 pkt 5 k.p.c.

Postanowieniem z 31 maja 2016 r. Sąd Apelacyjny w [...] (sygn. akt sprawy III AUz .../16), oddalił zażalenie zainteresowanej.

Sąd Apelacyjny ustalił, że zaskarżoną decyzją organ rentowy stwierdził, że P.P. pracownik u płatnika składek K. Polska Sp. z o.o. nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 1 lipca 2013 r. Odwołanie zostało wniesione przez H. M., właścicielkę firmy K., występującą jako pełnomocnik procesowy. Na wezwanie Sądu, do odwołania załączono m.in. umowę zlecenia dotyczącą doradztwa prawnego w zakresie prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz prawa cywilnego i gospodarczego zawartą 31 grudnia 2014 r. w Ł. pomiędzy H.Sp. z o.o. a K. - reprezentowanym przez H. M.; zgodnie z § 11 umowa weszła w życie 1 stycznia 2015 r. Przedłożono także „pełnomocnictwo sądowe szczególne do reprezentacji w dwóch instancjach rozstrzygania sporów” z 19 października 2015 r. udzielone H. M. na podstawie art. 87 § 1 k.p.c., na podstawie ww. umowy oraz „Porozumienie czterostronne z 11 grudnia 2013 r. (które również załączono do akt sprawy). Sąd Okręgowy uznał, że braki formalne odwołania spowodowały konieczność jego zwrotu. Wskazał, że strony zawarły umowę zlecenia po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego i wydaniu spornej decyzji; a zaskarżona decyzja dotyczy podlegania przez zainteresowanego pracownika ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek w okresie od 1 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy podkreślił, że z wyraźnego brzmienia przepisu art. 87 § 1 k.p.c. wynika, że pełnomocnikiem może być osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia. Nie chodzi zatem o sytuację, gdy przedmiotem zlecenia jest udzielanie obsługi prawnej. Ponadto, że umowa zlecenia

może stanowić podstawę udzielenia pełnomocnictwa procesowego wówczas, gdy potrzeba żądania rozstrzygnięcia przez sąd wiąże się lub wynika z okoliczności faktycznych objętych udzielonym uprzednio zleceniem. Sąd Okręgowy uznał, że spór o niepodleganie przez P. P. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w K. w [...] w okresie od 1 lipca 2013 r. nie ma jakiegokolwiek związku z umową zlecenia zawartą przez H. spółka z o.o. w [...] z H.M. z 31 grudnia 2014 r., prawie rok po okresie, którego dotyczy sporna decyzja. Ponadto, że przedmiotowe uchybienie nie może być usunięte w drodze zatwierdzenia przez stronę czynności dokonanych przez osobę nieprawidłowo umocowaną. Odwołująca się kwestionując rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego podniosła, że umowy zawierane z firmą K. już od grudnia 2013 r. mają cechy stałego stosunku zlecenia, a związane z nimi pełnomocnictwo procesowe udzielone H. M. jest całkowicie zgodne z przepisem art. 87 § 1 k.p.c. Wyjaśniła, że w 2013 r. agencja zatrudnienia, firma K. Polska Sp. z o.o. zakończyła swoją działalność, a pracownicy tej spółki, jako wykonawcy usług w firmie H. Sp. z o.o. utracili swego pracodawcę i wynagrodzenia za pracę z tego tytułu. Spółka zdecydowała się nawiązać współpracę z H. M., polegającą na udzielaniu pomocy prawnej dla spółki oraz dla wszystkich osób ubezpieczonych (zainteresowanych w sprawach). W dniu 11 grudnia 2013 r. spółka podpisała z H. M. czterostronną umowę o nazwie „Porozumienie z dnia 11 grudnia 2013 r. Nr 1/2013 usługobiorcy outsourcingu z pracownikami, w sprawie utworzenia pracowniczego funduszu depozytowego przeznaczonego na ochronę stanowisk pracy i oferta zatrudnienia.”. Stronami umowy były: H. (jako były usługobiorca spółki S.), W. Centrum Dystrybucji Sp. z o.o. (jako nowy pracodawca dla byłych wykonawców usług w firmie H.), byli pracownicy spółki K.. oraz firma K.(zobowiązana do udzielania stałej pomocy prawnej trzem ww. stronom „Porozumienia”). W ocenie odwołującej się był to początek stałej i koniecznej współpracy spółki z firmą K. i H. M. Odwołująca się twierdziła, że w momencie zawarcia porozumienia strony nie były w stanie przewidzieć dalszych działań organu rentowego i organów skarbowych. Kolejną (drugą) stałą umowę zlecenia, spółka H. zawarła z firmą K. 31 grudnia 2014 r. na czas nieokreślony, kiedy to po przeprowadzonej kontroli p. organ rentowy wydał decyzje, od których należało wnieść odwołania i podjąć obronę interesów spółki na drodze sądowej. Odwołująca

się wskazała, że wymienione „Porozumienie z dnia 11 grudnia 2013 roku....” jest dokumentem ciągle obowiązującym i na jego podstawie jest także udzielana wszelka pomoc prawna byłym pracownikom - wykonawcom usług w spółce H., w tym wzorce odwołania od decyzji ZUS-u. Ponadto, że w okresie funkcjonowania wymienionego „Porozumienia...”, a następnie stałej umowy zlecenia z 31 grudnia 2014 roku, spółka H. korzystała z licznych konsultacji z H.M., w różnych sprawach, w tym związanych z przeprowadzoną w 2014 roku kontrolą przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w [...], a następnie kontrolą przeprowadzoną przez ZUS Oddział w [...], oraz w sprawach związanych z zatrudnianiem pracowników i prowadzeniem działalności gospodarczej. Skarżąca wymieniła także szczegółowo dokumenty, jakie sporządziła dla spółki H. M., również działając w jej imieniu jako pełnomocnik procesowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko odwołującej się nie zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał właściwej wykładni art. 87 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny podkreślił, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, że: i) ustanowienie pełnomocnikiem innej osoby niż profesjonalny pełnomocnik (adwokat, radca prawny) stanowi konsekwencję istnienia innego stosunku prawnego (podstawowego) w postaci m.in. stałej umowy zlecenia, w której zakres wchodzi przedmiot sporu – pełnomocnictwo procesowe jest, więc czynnością wtórną wobec umowy podstawowej, jaką jest umowa zlecenia albo umowa zarządu majątkiem lub interesami strony; ii) uzasadnieniem występowania w sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego strony osoby, która legitymuje się stałą umową zlecenie, jak i zarządcy majątku oraz interesów majątkowych strony jest związek funkcjonalny tych osób z przedmiotem sprawy; iii) dopuszczalność udzielania pełnomocnictwa osobie pozostającej w stałym stosunku zlecenia ogranicza się tylko do spraw, których przedmiot wchodzi w zakres tego zlecenia. Sąd Apelacyjny stwierdził, że okoliczność, iż okres, który był przedmiotem kontroli ZUS nie pokrywa się z okresem obowiązywania umowy zlecenia ma znaczenie dla oceny prawidłowości udzielonego pełnomocnictwa. Z zaskarżonej decyzji wynika, że dotyczy ona okresu od 1 lipca 2013 r., z kolei umowa stałego zlecenia, którą załączając się uznaje za podstawę pełnomocnictwa H. M., została zawarta z końcem 2014 r. i obowiązuje od 1 stycznia 2015 r. Zdaniem Sądu

Apelacyjnego umowa ta nie mogła zatem obejmować przedmiotu decyzji ZUS, w konsekwencji przedmiotu postępowania sądowego. W związku z przedmiotem decyzji, Sąd Apelacyjny za konieczne uznał także odwołanie się do treści pełnomocnictwa udzielonego przez spółkę H.M. 19 października 2015 r. Wynika z niego, że zostało udzielone do reprezentacji w sporach z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, dotyczących rzekomego podlegania przez spółkę H. ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu i zdrowotnemu, oraz opłatom na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych — w stosunku do pracowników, którzy wykonywali usługi w firmie H., lecz byli pracownikami zatrudnionymi u innych pracodawców i płatników składek na ubezpieczenie społeczne. W przypadku skutecznego wniesienia odwołania, przedmiot postępowania sądowego - wyznaczony treścią decyzji ZUS, nie byłby sporem, o jakim mowa w pełnomocnictwie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, odwołująca się nie wykazała, że z H.M. łączy ją stosunek stałego zlecenia już od 2013 r., w zakres którego wchodzi przedmiot niniejszej sprawy. Sąd Apelacyjny ocenił ponadto, że porozumienie z 2013 r., na które powołała się skarżąca dotyczy pomocy, jaką spółka zamierzała udzielić byłym pracownikom spółki K. w dochodzeniu roszczeń od byłego pracodawcy i zasad jej finansowania. Przedmiot porozumienia załączonego do akt i przedmiot sprawy nie są tożsame. Do takiego wniosku nie może prowadzić wyłącznie fakt, że w obu przypadkach występuje podmiot – K. Polska Spółka z o.o. Sąd wskazał, że gdyby porozumienie z 11 grudnia 2013 r. można było uznać za podstawę do przyjęcia stałego stosunku zlecenia, o jakim mowa w art. 87 § 1 k.p.c., zbędnym byłoby zawieranie przez spółkę z firmą K.s kolejnej umowy.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego zainteresowana spółka zaskarżyła w całości. Zarzucono naruszenie przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, to jest: (1) art. 130 § 1 k.p.c., przez: (-) jego zastosowanie na skutek błędnej oceny stanu faktycznego i polegające na niezastosowaniu przepisu art. 468 § 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd podejmuje czynności wyjaśniające mające na celu usunięcie braków formalnych pism procesowych w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, a w konsekwencji nieprzeprowadzenie posiedzenia wyjaśniającego, co skutkowało

wydaniem zaskarżonego postanowienia, podczas gdy w sprawach z ubezpieczenia społecznego przewidziany jest odrębny tryb postępowania w przedmiocie usunięcia braków formalnych pism procesowych na zasadzie art. 468 k.p.c., który jako przepis szczególny wyłącza możliwość zastosowania art. 130 § 1 k.p.c., tj. w tym wypadku zwrotu odwołania, w każdej sytuacji, gdy takie braki mogą być usunięte w trakcie czynności wyjaśniających; (-) jego wadliwe zastosowanie, polegające na zbyt ogólnikowym i nieprecyzyjnym sformułowaniu wezwania z 3 listopada 2015 r. skierowanego do H.M. w wykonaniu zarządzenia Sądu z 30 października 2015 r. do uzupełnienia braków formalnych odwołania przez nadesłanie dokumentu, z którego wynikało umocowanie do działania w imieniu skarżącego w oparciu o art. 87 § 1 lub § 2 bądź art. 465 k.p.c.; (-) jego nieprawidłowe zastosowanie przez pozbawienie zarządu skarżącego możliwości odniesienia się co do kwestii udzielonego H.M. pełnomocnictwa procesowego, zakresu i podstawy materialnoprawnej pełnomocnictwa na skutek niewezwania organów skarżącej spółki do uzupełnienia braków, a w konsekwencji niewyjaśnienie spornej kwestii; (2) art. 468 k.p.c., przez jego niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy: (-) zaniechanie wyznaczenia posiedzenia wyjaśniającego w zakresie badania prawidłowości udzielenia pełnomocnictwa H.M., w tym istnienia podstawy materialnoprawnej pełnomocnictwa i okoliczności faktycznych uprawniających wskazaną w pełnomocnictwie osobę do działania w charakterze pełnomocnika skarżącej, a w konsekwencji – wydanie zaskarżonego postanowienia; (-) błędne uznanie, że okoliczności faktyczne, które miałyby uprawniać H.M. do działania w charakterze pełnomocnika skarżącego, można ustalić wyłącznie w oparciu o dokumenty, podczas gdy wyjaśnienie okoliczności mających znaczenie dla prawidłowego i szybkiego rozstrzygnięcia sprawy można ustalić także w oparciu o wysłuchanie strony i pełnomocnika w ramach postępowania wyjaśniającego, co skutkowało wydaniem niekorzystnego rozstrzygnięcia; (-) polegające na uznaniu, że przedmiot i zakres zawartego w dniu 11 grudnia 2013 r. porozumienia pomiędzy skarżącą a H.M. nie ma związku funkcjonalnego z przedmiotem sprawy, a w konsekwencji H.M. nie może być pełnomocnikiem w rozumieniu art. 87 § 1 k.p.c., podczas gdy w sprawie zachodziła konieczność przeprowadzenia posiedzenia wyjaśniającego, w toku którego Sąd mógłby prawidłowo uzupełnić braki formalne pisma procesowego i ustalić, czy

przedmiot postępowania wiąże się lub wynika z okoliczności faktycznych, objętych udzielonym zleceniem, co doprowadziłoby Sąd do przekonania, że H.M. spełnia przesłanki dyspozycji art. 87 § 1 k.p.c.; (3) art. 87 § 1 k.p.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy, polegające na uznaniu, że H.M. nie pozostaje ze stroną w stałym stosunku zlecenia, w zakres którego wchodzi przedmiot niniejszej sprawy, a w konsekwencji dokonanie wadliwej oceny prawnej, że H.M. nie może występować w charakterze pełnomocnika procesowego odwołującej spółki.

Odwołująca się wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz poprzedzającego zarządzenia Przewodniczącego w Sądzie pierwszej instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową.

Postanowieniem z 6 lipca 2016 r. Sąd Apelacyjny w [...] odrzucił zażalenie jako niedopuszczalne. Uwzględniając zażalenie odwołującej się Spółki na postanowienie z 6 lipca 2016 r., Sąd Najwyższy postanowieniem z 16 lutego 2017 r., II UZ 78/16, uchylił zaskarżone postanowienie Sądu drugiej instancji.

W wyniku rozpoznania zażalenia odwołującej się Spółki na postanowienie z 31 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Rozpoznanie zażalenia zależy od dokonania prawidłowej wykładni art. 87 § 1 k.p.c. określającego krąg podmiotów mających zdolność do występowania w charakterze pełnomocnika procesowego strony. Jako kryterium tej zdolności ustawodawca przyjmuje: znajomość prawa (np. adwokat, radca prawny); związek funkcjonalny z przedmiotem sprawy (np. osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia), osoby należące do tego samego kręgu rodzinnego. Ograniczając dalsze rozważania - stosownie do okoliczności tej sprawy - do zdolności do występowania w charakterze pełnomocnika procesowego osoby pozostającej ze stroną w stałym

stosunku zlecenia, zleceniobiorcy mogą być pełnomocnikami procesowymi wtedy, gdy pozostają ze stroną w stałym stosunku zlecenia, a przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia. Ustalając zatem dopuszczalność (skuteczność) takiego pełnomocnictwa procesowego, należy w pierwszej kolejności zbadać, czy stosunek zlecenia jest stały, a następnie czy przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia.

Co do stałości stosunku zlecenia, Sąd Najwyższy w postanowieniu z 15 maja 2007 r., V CZ 32/07 (LEX nr 485996), wyjaśnił, że jest to stosunek prawny ugruntowany, trwający dłuższy czas, wiążący strony ściśle, a nie przypadkowo lub okazjonalnie. Wskazując przy tym, że z reguły umowa zlecenia zawarta jest na czas nieokreślony, aczkolwiek cechy stałości stosunku zlecenia może mieć także umowa zawarta na czas określony, jeżeli zaprojektowana jest na przyszłość i ma cechy ciągłości. Z art. 87 § 1 k.p.c. nie wynikają żadne odrębne zasady dotyczące możliwości uznania określonej umowy za stałą zależnie od przedmiotu zlecenia.

Jeżeli chodzi o drugi warunek – przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia, to „zakres zlecenia” wyznaczają elementy umowy określające bliżej przedmiot zlecenia, tj. czynność prawną i usługę, którą na podstawie umowy ma wykonać osoba przyjmująca zlecenie lub zobowiązująca się do wykonania usługi oraz pozwalające wyodrębnić tak określony przedmiot umowy z ogółu spraw mocodawcy. Umowa stałego zlecenia może stanowić podstawę udzielenia pełnomocnictwa procesowego zarówno wtedy, gdy obejmuje dokonanie określonej czynności prawnej, tj. w przypadku zawarcia umowy zlecenia, o której stanowi art. 734 § 1 k.c., jak również wtedy, gdy obejmuje dokonanie określonej czynności faktycznej lub usługi na rzecz mocodawcy, co ma miejsce w przypadku zawarcia umowy, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Istotne jest, aby umowa stałego zlecenia określała jakie czynności prawne, faktyczne lub usługi ma dokonać przyjmujący zlecenie dla dającego zlecenie. Stała umowa zlecenia może stanowić podstawę do udzielenia przez mocodawcę pełnomocnictwa procesowego tylko wtedy, gdy przedmiotem sprawy są określone w tej umowie czynności prawne, faktyczne lub usługi, które przyjmujący zlecenie miał dokonać dla dającego zlecenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 września 2015 r., II CSK 783/14, OSNC 2016 nr 7-8, poz. 91 oraz powołane tam w tym zakresie

orzecznictwo; por. także uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1994 r., I PZP 21/94, OSNAPiUS 1994 nr 4, poz. 68; z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 51/08, OSNC 2009 nr 7-8, poz. 104 i z dnia 23 września 2010 r., III CZP 52/10, OSNC 2011 nr 5, poz. 51). Z perspektywy zastosowania art. 87 § 1 k.p.c. stopień konkretyzacji zakresu zlecenia musi umożliwić sądowi pozytywną ocenę, że przedmiot sprawy obejmuje czynność prawną, usługę lub czynność faktyczną wchodzącą w zakres zlecenia. Jednocześnie należy podkreślić, że z perspektywy art. 87 § 1 k.p.c. zlecenie nie może ograniczać się jedynie do upoważnienia do reprezentowania interesów zlecniodawcy przed sądami i organami administracji. Ze stosunku takiego nie wynikają, bowiem żadne cechy charakterystyczne dla wyróżnionej w tym przepisie grupy zleceniobiorców, uzasadniające możliwość bycia przez nich pełnomocnikami procesowymi. Możliwość bycia pełnomocnikiem procesowym jest w wypadku tych osób okolicznością wtórną, wynikającą ze stosunku, który uprzednio już łączył je ze stroną i który można określić jako „stosunek podstawowy”. W wypadku umowy stałego zlecenia tym stosunkiem podstawowym jest zlecenie dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie' (art. 734 § 1 k.c.), z którym może (ale nie musi) wiązać się konieczność lub potrzeba wystąpienia zlecniodawcy w procesie cywilnym. Gdy zajdzie taka konieczność lub potrzeba zleceniobiorca może być pełnomocnikiem procesowym zlecniodawcy. Brak tego „stosunku podstawowego” wyłącza możliwość bycia przez jedną stronę tego stosunku pełnomocnikiem drugiej jego strony. Zlecenie, którego zakres obejmuje wyłącznie umocowanie do występowania w sprawach cywilnych w charakterze pełnomocnika, jest w istocie ogólnym pełnomocnictwem procesowym (art. 88 k.p.c.), podstawą którego (tak jak każdego pełnomocnictwa) musi być okoliczność kwalifikująca daną osobę do kręgu osób, które w myśl art. 87 § 1 k.p.c. i innych przepisów mogą być pełnomocnikami procesowymi. Wykładnia przepisów o pełnomocnictwie procesowym w sądowym postępowaniu cywilnym, która pozwalałaby zaliczyć do kręgu osób mogących być pełnomocnikami strony osoby pozostające ze stroną w stałym stosunku zlecenia, ograniczającym się do reprezentowania interesów zlecniodawcy przed sądami i organami administracji, prowadziłaby do przyznania kwalifikacji pełnomocników procesowych osobom niebędącym adwokatami lub radcami prawnymi i niepozostającym w żadnym

wewnętrznym stosunku ze stroną, który w myśl przepisów o pełnomocnictwie procesowym ma stanowić podstawę tego pełnomocnictwa.

Uwzględniając okoliczności faktyczne tej sprawy, udzielone H.M. pełnomocnictwo procesowe przez H. Sp. z o.o. z siedzibą w [...], miało charakter następczy wobec zawartej przez strony umowy stałego zlecenia, tym samym uzasadnionym jest zarzut naruszenia art. 87 § 1 k.p.c. Ocena ta wynika z założenia, że dla prawidłowego i prawnie skutecznego ustanowienia pełnomocnika procesowego istotne jest, by ono nastąpiło między podmiotami związanymi stosunkiem zlecenia, przy czym nie musi to nastąpić z zachowaniem określonego odstępu czasu między zawarciem umowy zlecenia a udzieleniem pełnomocnictwa procesowego. Stałości zlecenia nie mierzy się czasem trwania tego stosunku prawnego przed ustanowieniem zleceniobiorcy pełnomocnikiem procesowym zleceniodawcy; o stałości umowy zlecenia decyduje jej treść, zaprojektowana na przyszłość, zakładająca ciągłość świadczonych na jej podstawie usług. Taki też charakter, w ocenie Sądu Najwyższego w obecnym składzie, ma umowa zlecenia zawarta 31 grudnia 2014 r. przez H. Spółkę z o.o. w [...] z H.M. prowadzącą działalność pod firmą K., biorąc pod uwagę jej przedmiot - świadczenie nieograniczonego w czasie doradztwa prawnego na rzecz zleceniodawcy. Jednocześnie zlecenie nie ogranicza się do samego reprezentowania interesów zleceniodawcy przed sądami i organami administracji, a przedmiot tej sprawy mieści się w zakresie tego zlecenia. Z § 1 umowy wynika, że jej przedmiotem jest stałe doradztwo w zakresie prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz prawa cywilnego i prawa gospodarczego, ze szczególnym podkreśleniem pewnych kategorii spraw z zakresu wymienionych gałęzi prawa. Przedmiotowa umowa zlecenia spełnia zatem kryteria kwalifikacyjne uznania jej za podstawę do udzielenia H.M. pełnomocnictwa procesowego, skoro przedmiot sprawy sądowej (zaległe składki na ubezpieczenia społeczne pracowników) obejmuje określoną w tej umowie usługę pomocy prawnej dla zleceniodawcy w kwestiach ubezpieczeniowych związanych z zatrudnieniem aktualnych pracowników i osób wykonujących w okresie objętym niniejszym sporem usługi na rzecz spółki. Wbrew poglądom Sądów obu instancji, sama umowa zlecenia nie musiała łączyć stron w czasie, za który organ rentowy żąda zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne

pracowników. Istotne jest, aby określone w umowie doradztwo prawne dotyczyło także aktualnie pojawiających się kwestii ubezpieczeniowych będących konsekwencją zatrudniania w przeszłości określonych osób przez zleceniodawcę.

Z tych powodów, na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego pozostawiono Sądowi Okręgowemu w [...].